

Sygn. akt V CSK 27/07

POSTANOWIENIE

Dnia 18 kwietnia 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Gerard Bieniek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Hubert Wrzeszcz

SSA Marta Romańska

w sprawie z wniosku G. M.

przy uczestnictwie P. S.

o podział majątku spółki,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 18 kwietnia 2007 r.,

skargi kasacyjnej uczestnika postępowania od postanowienia

Sądu Okręgowego w Ś.

z dnia 8 sierpnia 2006 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 8.08.2006 r. Sąd Okręgowy ustalił, że w skład majątku spółki cywilnej G. M., P. S. i F. S. - O. wchodzi:

- nieruchomości obejmująca działki nr 11/35, 11/36 i 11/37 o łącznej powierzchni 1579 m², zabudowana obiektami stacji paliw, położona w obrębie 3 w Ś., objęta księgą wieczystą nr [...] o wartości 264.000 zł;
- auto osobowe Alfa Romeo o wartości 30.935,40 zł
- wierzytelność z tytułu zysku spółki w kwocie 155.256,83 zł
- wierzytelność z tytułu istniejących w chwili rozwiązania spółki towarów o wartości 51.522 zł
- wierzytelności należne spółce na dzień rozwiązania spółki z tytułu sprzedaży towarów o wartości 46.878,54 zł
- środki pieniężne na rachunku bankowym o wartości 539,82 zł, zaś łączna wartości majątku spółki wynosi 549.132,59 zł.

Dokonał podziału części tego majątku przyznając P. S. na wyłączną własność:

- nieruchomości obejmująca działki gruntu nr 11/35, 11/36, 11/37 o łącznej powierzchni 1579 m², zabudowana obiektami stacji paliw, położona w obrębie nr 3 w Ś., dla której Sąd Rejonowy V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr [...] o wartości 264.000 zł
- wierzytelność z tytułu zysku spółki w kwocie 155.256,83 zł
- wierzytelności z tytułu istniejących w chwili rozwiązania spółki towarów o wartości 51.522 zł
- wierzytelności należne spółce na dzień rozwiązania spółki z tytułu sprzedaży towarów o wartości 46.878,54 zł
- środki pieniężne na rachunku bankowym o wartości 539,82 zł.

Zasądził od P. S. na rzecz wnioskodawcy G. M. kwotę 141.280,91 zł z odsetkami, a na rzecz F. S. kwotę 687,55 zł z odsetkami i zarządził sprzedaż samochodu Alfa Romeo w postępowaniu egzekucyjnym i określił podział sumy uzyskanej ze sprzedaży pomiędzy wspólników G. M. – 50%, P. S. – 49% i F. S. – 1 %.

W sprawie ustalono co, następuje:

W dniu 14 marca 1996 r. uczestnicy P. S. i G. M. zawarli umowę spółki cywilnej „O.” W umowie wspólnicy ustalili, iż dochody i koszty spółki będą dzielone w równych częściach. W dniu 12 maja 1996 r. uczestnik P. S. udzielił spółce cywilnej O. pożyczki w kwocie 75 000 zł. oprocentowaną według stałej stopy procentowej w wysokości 21 % w stosunku rocznym za cały okres korzystania z pożyczki przez spółkę. Zwrot pożyczki miał nastąpić w terminie sześciu tygodni od wypowiedzenia pożyczki przez P. S.

W dniu 31 maja 1996 r. wnioskodawca G. M. i uczestnik P. S. jako wspólnicy spółki cywilnej O. kupili nieruchomość o powierzchni 1579 m² zabudowaną obiektami stacji paliw położoną w Ś. obręb 4 dla której Sąd Rejonowy prowadzi księgę wieczystą nr [...]. Cena zakupu wynosiła 110.000 zł przy czym kwotę 55.000 zł wspólnicy uiszcili przed podpisaniem aktu notarialnego, pozostała kwota tj. 55.000 zł miała zostać zapłacona do 30 października 1996 r. W dniu 1 czerwca 1996 r. uczestnik P. S. udzielił spółce cywilnej O. pożyczki w kwocie 20.000 zł oprocentowaną według stałej stopy procentowej w wysokości 21% w stosunku rocznym za cały okres korzystania z pożyczki. Zwrot pożyczki miał nastąpić w terminie sześciu tygodni od wypowiedzenia pożyczki przez P. S. W dniu 3 października 1997 r. do spółki cywilnej O. przystąpił trzeci wspólnik F. S. Wspólnicy ustalili, iż udziały w zyskach i startach P. S. będą wynosić 49 %, G. M. 50 %, F. S. 1 %. W dniu 4 listopada 1997 r. uczestnik P. S. wypowiedział umowę pożyczki kwoty 75.000 zł i 20.000 zł i wezwał do zwrotu tych kwot w terminie sześciu tygodni wraz z odsetkami.

W 1997 roku pomiędzy wspólnikami P. S. i G. M. narastały nieporozumienia, wspólnicy nie potrafili uzgodnić warunków na jakich G. M. miał wystąpić ze spółki cywilnej O.

W dniu 9 lipca 1998 r. wnioskodawca G. M. został zmuszony przez P. S. do złożenia podpisów pod dokumentami dotyczącymi rozliczenia go jako ustępującego wspólnika ze spółki cywilnej O. W dokumentach tych tj. protokole nr 1 z dnia 9 lipca 1998 r. i aneksie nr 4 z 9 lipca 1998 r. zapisano, że G. M. jako ustępujący ze spółki cywilnej O. nie otrzyma żadnej spłaty, gdyż wypłacone mu zyski pełni zaspakajają jego roszczenia wobec spółki, a ponadto występujący wspólnik zwolniony jest z długu wobec P. S.

W dniu 7 czerwca 2001 r. Sąd Rejonowy uznał P. S. za winnego popełnienia czynu polegającego na tym, że w dniu 9 lipca 1998 r. zmusił G. M. do złożenia sześciu podpisów pod dokumentami dotyczącymi rozliczenia go jako ustępującego wspólnika ze spółki cywilnej O.

Od dnia 9 lipca 1998 r. wnioskodawca G. M. został pozbawiony możliwości wglądu do dokumentacji spółki cywilnej oraz prowadzenia jej spraw.

W dniu 1 września 1998 r. G. M. wystąpił z pozwem o rozwiązanie umowy spółki cywilnej O. Wyrokiem z dnia 30 kwietnia 1999 r. Sąd Okręgowy rozwiązał spółkę cywilną O. Na skutek apelacji P. S. i F. S. Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo G. M..

Od dnia 1 stycznia 2001 r. uczestnik P.S. samodzielnie prowadzi działalność gospodarczą na nieruchomości zabudowanej stacją paliw w Ś. , tj. na nieruchomości stanowiącej własność G. M. i P. S.

W dniu 12 czerwca 2002 r. P. S. wystąpił z pozwem o rozwiązanie umowy spółki cywilnej O. Prawomocnym wyrokiem z dnia 18 września 2002 r. Sąd Okręgowy rozwiązał umowę z dnia 14 marca 1996 r., zmienioną aneksem nr 3 z dnia 3 października 1997 r. spółki cywilnej O., zawartą przez wspólników P. S., G. M. i F. S.

Na dzień rozwiązania tj. 18 września 2002 roku zobowiązania spółki wobec osób trzecich wynosiły 25.800 zł. Zobowiązania spółki zostały uregulowane w całości i w chwili obecnej nie istnieją.

W dniu 18 września 2002 r. (tj. w dniu rozwiązania spółki) skład jej majątku był następujący:

1. auto osobowe Alfa Romeo o wartości 30.935,40 zł
2. towar o wartości 51.522 zł
3. wierzytelności z tytułu sprzedaży towaru o wartości 76.679,29 zł
4. środki pieniężne na rachunku bankowym o wartości 539,82 zł
5. nieruchomości obejmująca działki gruntu nr 11/35, 11/36, 11/37 o łącznej powierzchni 1579 m², zabudowana stacją paliw, położona w obrębie nr 3 w Ś., o wartości 264.000 zł.

Łącznie wartość majątku spółki cywilnej O. wynosi 423.676, 51 zł.

W roku 1996 spółka cywilna O. poniosła straty w wysokości 15.764 zł.

W roku 1997 spółka uzyskała zysk w kwocie 55.549,80 zł.

W roku 1998 zysk spółki wyniósł 84.044,44 zł., przy czym podział zysku za rok 1998 wyglądał następująco P.S. - 53.551,08 zł, G. M. - 30.258,08 zł, a F. S. - 235,29 zł.

W roku 1999 spółka uzyskała zysk w wysokości 45.806,49 zł, przy czym P.S. otrzymał z tego zysku kwotę 45.348,43 zł, a F. S. kwotę 458,06 zł. W roku 2000 zysk spółki wyniósł 35.068,46 zł i całą tą kwotę otrzymał P. S. W roku 2001 zysk spółki to kwota 44.072,87 zł., a cały zysk otrzymał P. S. Do lipca 1997 r. zysk wypracowany przez spółkę cywilną O. nie był wypłacany wspólnikom, lecz był inwestowany w działalność spółki. Od lipca 1998 r. wnioskodawca nie uczestniczył w podziale zysku uzyskanego przez spółkę cywilną. P.S. otrzymał zwrot pożyczki w kwocie 95.000 zł udzielonej spółce cywilnej O. wraz z należnymi odsetkami. Na nieruchomości zabudowanej stacją paliw znajdował się zestaw do dystrybucji gazów LPG, zestaw ten nie stanowił własności spółki cywilnej O. Spółka była jedynie dzierżawcą zestawu. Dochód uzyskany ze sprzedaży gazów w połowie był wypłacany właścicielowi zestawu LPG, druga połowa dochodu dzielona była między P. S. i G. M.. Po rozwiązaniu spółki cywilnej O. uczestnik P.S. w miejsce starego zestawu LPG zamontował w 2003 r. nowy zestaw LPG. Zestaw ten jest własnością nieuczestniczącej w sporze osoby trzeciej.

Sąd Okręgowy dokonując zmiany postanowienia Sądu Rejonowego w zakresie sposobu podziału majątku wspólnego wskazał przede wszystkim, że w tym w postępowaniu należy rozstrzygnąć także o roszczeniach P. S. z tytułu pożyczek udzielonych spółce, jak również dokonać rozliczenia wspólników odnośnie zysków za poprzednie okresy działalności spółki. Podniósł, że nie ma podstaw, aby podział majątku spółki ograniczyć tylko do nieruchomości, a przeciwnie należy nim objąć całą masę majątkową. Ustalił wartość poszczególnych składników majątkowych i całego majątku spółki na podstawie opinii biegłych i przyjął łączną wartość na kwotę 549.132,59 zł, przy czym do majątku tego zaliczył jedynie wierzytelności należne spółce, które zostały wyegzekwowane przez ucz. post. P. S. po rozwiązaniu spółki. Pominął zaś wierzytelności, jakie przysługiwały spółce w dniu jej rozwiązania z tego względu, iż nie sposób ustalić, czy mogą być one skutecznie dochodzone przed sądem. Odnośnie przyjętego przez Sąd Okręgowy sposobu podziału majątku wspólnego wskazano, że uczestnicy postępowania wyrazili wolę przyjęcia przez P. S. tylko niektórych składników majątkowych tj. nieruchomości zabudowaną stacją paliw, wiatą, zbiorniki paliw, dystrybutory z uwzględnieniem rozliczeń między wspólnikami. Nie było natomiast wolą ucz. post. P. S. przyjęcie składników majątkowych w postaci towaru, wierzytelności, środków pieniężnych na koncie i samochodu. Sąd Okręgowy podniósł jednak, że skoro towar został zbyty przez P. S., wierzytelności zostały przez niego wyegzekwowane, a środki pieniężne na koncie pobrane, to także te składniki należało przyznać ucz. post. P. S. z obowiązkiem spłaty, zaś odnośnie samochodu zarządzono sprzedaż. Pierwotną wartość łączną majątku spółki ustaloną na kwotę 549 132,59 zł. Sąd Okręgowy przyjął, że zadłużenie spółki na dzień jej rozwiązania w kwocie 25.800,72 zł spłacił – P.S., co uzasadnia obniżenie wartości spółki o kwotę 12.900,36 zł (wartość zadłużenia przypadająca na G. M.), 258 zł (wysokość zadłużenia przypadająca na F. S.). Łączną wartość majątku spółki obniżono też o kwotę 95.000 zł z tytułu pożyczek udzielanych spółce przez P. S. oraz kwotę 126.472 zł tytułem należnych mu odsetek do dnia rozwiązania spółki (18.09.2002). W następstwie tych odliczeń wartość majątku spółki określono na kwotę 314.497,29 zł Z tej kwoty odliczono wartość nieruchomości tj. 264.000 zł, której współwłaścicielami byli P. S. i G. M. Ten ostatni

winien z tego tytułu otrzymać od P. S. spłatę w wysokości 132.000 zł (50%) z 264.000 zł). Do podziału wspólników pozostała więc kwota 50.497,23 zł, w której odliczono wartość samochodu tj. 30.935,40 zł, co do którego zarządzono sprzedaż i podział sumy uzyskanej ze sprzedaży oraz zwrot wkładów: G. M. – 2000 zł; P. S. – 2.000 zł i F. S. – 1000 zł. Pozostałą więc nadwyżkę w kwocie 14.561,83 zł Sąd Okręgowy podzielił w takim stosunku, w jakim wspólnicy uczestniczyli w zyskach.

Postanowienie Sądu Okręgowego zaskarżył skargą kasacyjną ucz. post. P.S. W ramach podstawy kasacyjnej w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. zarzucono naruszenie art. 191 w związku z art. 618 k.p.c., 219, 618 § 1 i 2 k.p.c., 321 § 1, 378 § 1 i 617 k.p.c., 233 § 1, 328 § 2, 381, 382 i 384 k.p.c., co miało istotny wpływ na wynik sprawy. W ramach podstawy kasacyjnej w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. zarzucono naruszenie art. 875 § 2 i 3 w związku z art. 871 § 1 k.c. i w związku z art. 618 § 1 k.p.c. Wskazując na te zarzuty ucz. post. P. S. wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania względnie orzeczenie co do istoty sprawy zgodnie z wnioskami stron.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Podniesione w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia przepisów postępowania muszą być rozważane w pierwszej kolejności, gdyż ustosunkowanie się co do zasadności naruszenia przepisów prawa materialnego jest możliwe wówczas, gdy stan faktyczny sprawy będący podstawą rozstrzygnięcia został ustalony w sposób prawidłowy. Wśród tej grupy zarzutów należy przede wszystkim zwrócić uwagę na zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, pominięcie twierdzeń i zarzutów uczestników postępowania i oparcie rozstrzygnięcia na twierdzeniach wnioskodawcy, błędne ustalenia faktyczne i oddalenie wniosków dowodowych. Taki zarzut w postępowaniu kasacyjnym nie jest dopuszczalny. Art. 398³ § 3 k.p.c. wyraźnie przecież stanowi, że podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Należy tu zwrócić uwagę na art. 398¹³ § 2

k.p.c. stanowiący że Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Wnoszący skargę kasacyjną pominął lub nie dostrzegł tej nowej regulacji prawnej wprowadzonej ustawą z dnia 22.12.2004 r., która weszła w życie z dniem 6.02.2005 r. W następstwie tej regulacji skarga kasacyjna oparta na naruszeniu przepisów postępowania dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów jest obecnie *expressis verbis* niedopuszczalna. Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wymaga więc merytorycznego ustosunkowania się. Na marginesie należy jednak zaznaczyć, że wskazany w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przez oddalenie wniosków dowodowych przez sąd I instancji, nie jest adekwatny ze względu na treść tego przepisu. Właściwym przepisem jest tu art. 217 § 2 k.p.c., którego jednak nie wskazano w skardze kasacyjnej.

W skardze kasacyjnej, zarzucono też naruszenie:

- art. 191 k.p.c. w związku z art. 618 k.p.c. przez przyjęcie, że w jednym postępowaniu mogą być rozpatrywane naruszenia, które podlegają rozpoznaniu w różnych trybach;
- art. 219 k.p.c. i art. 618 § 1 i 2 k.p.c. przez brak powiadomienia uczestników postępowania o połączeniu do wspólnego rozpoznania sprawy o zwrot pożyczek udzielonych spółce przez P. S. i sprawy o podział majątku spółki cywilnej.
- art. 321 § 1 i 617 k.p.c. przez przekroczenie przez sąd I instancji zakresu przedmiotu żądania wnioskodawcy.

Odnosząc się do tych zarzutów stwierdzić należy, że zawierają one tę samą wadliwość. Rzecz w tym, że zgodnie z art. 519¹ k.p.c. skarga kasacyjna przysługuje do Sądu Najwyższego od wydanego przez sąd drugiej instancji postanowienia co do istoty sprawy. Strona wnosząca skargę kasacyjną formułując podstawy kasacyjne w postaci naruszenia przepisów postępowania, co miało istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) winna wskazać zarzuty naruszenia określonych przepisów postępowania stosowanych przez sąd II instancji. Inaczej rzecz ujmując, zarzuty muszą być adresowane w stosunku do sądu II instancji. Wskazane w skardze kasacyjnej w/w zarzuty dotyczą postępowania toczącego się

przed sądem I instancji i jako takie nie mogą być podnoszone w skardze kasacyjnej. Z tego względu nie zachodzi potrzeba ich merytorycznego rozważenia.

W ramach zarzutów naruszenia przepisów postępowania podniesiono też naruszenie art. 381, 382 i 384 k.p.c. przez pominięcie w toku postępowania apelacyjnego zgłoszonych wniosków dowodowych i braku uzasadnienia tej odmowy oraz naruszenie zakazu reformationis in peius wynikające z tego, że rozpatrując apelację wniesioną wyłącznie przez ucz. post. P. S. Sąd Okręgowy ustalił wyższą wartość majątku spółki niż przyjął to sąd I instancji. Odnosząc się do tych zarzutów podnieść należy, że lektura apelacji wniesionej przez uczestników postępowania (k. 352-360), jak również treść protokołu z posiedzenia Sądu Okręgowego z dnia 8.08.2006 r. nie dają żadnych podstaw do stwierdzenia, że w toku postępowania apelacyjnego zostały zgłoszone jakiegokolwiek wnioski dowodowe. W apelacji powołuje się wprawdzie na dowody, które mają potwierdzać przytoczone w niej zarzuty, jednak nie ma żadnego wniosku o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu. Z tego też względu w protokole rozprawy przez Sądem Okręgowym nie zawarto postanowienia dowodowego.

Odnosnie zarzutu naruszenia art. 384 k.p.c. stwierdzić należy, że nie jest on uzasadniony. Zgodnie z tym przepisem sąd nie może uchylić lub zmienić wyroku na niekorzyść strony wnoszącej apelację, chyba że strona przeciwna również wniosła apelację. Wnoszący skargę kasacyjną dopatruje się naruszenia tego przepisu przez to, że Sąd Okręgowy zasądził wyższą wartość majątku spółki cywilnej (549.132,59 zł) niż to przyjął Sąd Rejonowy (432.676,51 zł) i uczynił to w wyniku rozpoznania apelacji uczestników postępowania. Jest to zarzut oczywiście chybiony z następujących przyczyn: po pierwsze, ustalenie innej (także wyższej) wartości majątku podlegającego podziałowi nie jest objęte art. 384 k.p.c.; wyjaśnił to już Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 11.03.1977 r. III CZP 7/77 (OSNCP 1977, nr 11, poz. 205); w postanowieniu z dnia 17.09.1999 r. I CKN 379/98 (OSNC 2000, nr 3, poz. 59); po drugie, Sąd Okręgowy zasądził od P. S. tytułem spłaty niższe kwoty zarówno na rzecz G. M., jak i F. S. Nie ma tu więc elementu rozstrzygnięcia na niekorzyść P. S. jako wnoszącego apelację. Rekapitulując stwierdzić należy, że przedstawiane w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia przepisów postępowania nie sposób uznać za usprawiedliwione.

2. W ramach podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. wnoszący skargę kasacyjną zarzucił naruszenie art. 875 § 2 i 3 k.c. w związku z art. 871 k.c. przez dokonanie błędnej wykładni tych przepisów. Zarzut błędnej wykładni polega – zdaniem wnoszącego skargę kasacyjną – na tym, że: Sąd Okręgowy zaliczył w skład majątku wspólników spółki cywilnej wierzytelności należne spółce, choć winne one być egzekwowane przez wspólników indywidualnie według ich udziałów w majątku spółki; przez przyjęcie do wyceny majątku spółki metody majątkowej i pominięcie innych metod; błędne ustalenie wartości samochodu; nieprawidłowe ustalenie wysokości odsetek i końcowej daty ich obliczenia oraz błędne obliczenie zysku. Podejmując rozważenie zasadności tego zarzutu wstępnie należy podnieść, że wskazane uzasadnienie błędnej wykładni powołanych przepisów nie przystaje do ich treści. Należy bowiem zauważyć, że zgodnie z art. 875 § 2 k.c., z majątku pozostałego po spłaceniu długów spółki zwraca się wspólnikom ich wkłady, stosując odpowiednio przepisy o zwrocie wkładów w razie wystąpienia wspólnika ze spółki. Tak właśnie postąpił Sąd Okręgowy, który ustalił, że na dzień rozwiązania spółki jej zadłużenie wynosiło 25.800 zł i w chwili orzekania zostało ono w całości uregulowane, przez ucz. post. P. S. i o tę kwotę obniżył wartość majątku Spółki. Ustalił też, że wspólnikom należy się zwrot wkładów pieniężnych w kwotach 2 razy po 2000 zł oraz 1000 zł i o tę kwotę obniżył wartość majątku spółki. Jest także poza sporem, że Sąd Okręgowy ustalając wysokość nadwyżki na kwotę 14.561,83 zł dokonał jej podziału w takim stosunku, w jakim wspólnicy uczestniczyli w zyskach spółki. Zastosował więc ściśle regułę określoną w art. 875 § 3 k.c. W tej sytuacji nie można w jakikolwiek sposób uzasadnić zarzutu bądź błędnej wykładni bądź niewłaściwego zastosowania art. 875 § 2 i 3 k.c.

Analiza sposobu podziału majątku wspólników spółki cywilnej i ich rozliczenie przedstawione bardzo szczegółowo w motywach zaskarżonego postanowienia w pełni uzasadnia też wniosek, że Sąd Okręgowy dokładnie przestrzegał reguł zawartych w art. 871 k.c.

Odnosząc się szczegółowo do treści zarzutów, które mają uzasadniać zarzut błędnej wykładni art. 875 § 2 i 3 oraz art. 871 k.c. wskazać należy na następujące fakty:

Po pierwsze, z uzasadnienia Sądu Okręgowego wynika jednoznacznie, że do majątku wspólników spółki cywilnej zaliczono jedynie te wierzytelności, które zostały wyegzekwowane przez ucz. postępowania P. S. po rozwiązaniu spółki. Skoro ten uczestnik postępowania uzyskał całą wierzytelność, a nie tylko w części odpowiadającej jego udziałowi, to prawidłowo postąpił Sąd Okręgowy zaliczając te wierzytelności do majątku spółki. Sąd zaś pominął te wierzytelności, które przysługują wspólnikom, lecz nie zostały zrealizowane. Do nich znajduje zastosowanie zasada, o której mowa w skardze kasacyjnej.

Po drugie, kwestionowanie w skardze kasacyjnej zastosowanej przez biegłych metody oszacowania majątku spółki w istocie oznacza kwestionowanie oceny dowodu w postaci opinii biegłych. Takie zarzuty nie są dopuszczalne w ramach podstaw skargi kasacyjnej, o czym wyraźnie mowa w art. 398³ § 3 k.p.c. Należy też wskazać, że stosowanie do art. 398¹³ § 2 k.p.c. w postępowaniu kasacyjnym nie jest dopuszczalne powoływanie nowych faktów i dowodów. Przedstawienie więc nowej opinii biegłego rzeczoznawcy jest niedopuszczalne.

Po trzecie, kwestionowanie ustalenia wartości samochodu jest w istocie podważaniem oceny opinii biegłego jako dowodu. Nie jest to dopuszczalne w skardze kasacyjnej. Nadto należy zauważyć, że uprzednio zarzut ten nie był podnoszony, w szczególności w apelacji.

Po czwarte, wbrew zarzutom zawartym w skardze kasacyjnej odsetki od udzielonej pożyczki przez P. S. w łącznej kwocie 95.000 zł, ustalone na kwotę 126.477 zł zostały prawidłowo obliczone co do wysokości i okresu za który się należą.

Po piąte, nie jest dopuszczalne podważanie w skardze kasacyjnej ustaleń faktycznych w zakresie wysokości zysku osiąganego przez spółkę w poszczególnych latach.

Reasumując stwierdzić należy, że podniesione w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia prawa materialnego, nie znajdują uzasadnienia. Z tych względów na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. skargę kasacyjną należało oddalić.